

Olsen rozwija skrzydła, Nzonzi stabilnie, Karsdorp w kratkę, Umar strzela aż miło, a Schick nadal bez debiutu.

Zan Celar (Cittadella)

We wtorkowy wieczór Cittadella odniosła cenne zwycięstwo nad Pescarą (2:1), a Słoweniec zaliczył 70 min., oddał 3 strzały (w tym jeden celny), wygrał 5 z 6 pojedynków powietrznych i zanotował sporo strat. Ogólnie średni występ. Z kolei w sobotę obejrzał z ławki wyjazdowy mecz z Juve Stabia, zakończony kolejną cenną wygraną 1:0, która pozwolił wskoczyć do środka tabeli Serie B.

Ante Coric (Almeria)

W niedzielę młody Chorwat, po trzech meczach kiszania się na ławie, dostał 20 min. w spotkaniu na szczycie Segunda Division, z Cadiz. 22-latek zanotował 4 na 5 celnych podań, 1 niecelny strzał i 2 straty. Na domiar złego Almeria przegrała u siebie 1:2 z grającym w "10" rywalem i straciła pozycję lidera.

Maxime Gonalons (Granada)

Po debiucie w ostatnich minutach z Barcą w zeszłym tygodniu, we wtorek 30-latek znalazł się w wyjściowym składzie w wyjazdowej potyczce z Realem Valladolid (1:1). Francuz opuścił plac gry w 62. min., notując 1 wygrany pojedynek główkowy (na 2) oraz 2 udane interwencje (na 3). Natomiast w sobotę Francuz wrócił na ławkę i był świadkiem czwartego w tym sezonie zwycięstwa Granady, która tym razem pokonała u siebie 1:0 Leganes i niespodziewanie została wiceliderem La Liga.

Rick Karsdorp (Feyenoord)

W czwartek holenderski defensor znalazł się poza kadrą na spotkanie z Alkmaarem. 24-latek po ostatnich kiepskich występach z Rangersami w LE i Emmen w Eredivisie spotkał się ze sporą krytyką, lecz jego absencja wynikała z powodu drobnego urazu uda. Feyenoord poległ na De Kuip 0:3. W niedzielę 24-latek wrócił do wyjściowej "jedenastki" i zaliczył asystę przy голу otwierającym wynik spotkania z Twente, które zakończyło się okazało wygraną "Portowców" 5:1. Holenderski obrońca opuścił plac gry w 77 min. notując, poza asystą, 44 z 53 celnych podań (83%) i 3 udane dryblingi (100%), ale co najważniejsze nie zawinił przy utracie gola.

Steven Nzonzi (Galatasaray)

W sobotę zaliczył kolejne 90 minut i dobry występ w derbach z Fenerbahce (0:0). Francuz wygrał 6 z 7 pojedynków główkowych oraz 1... udany drybling.

Robin Olsen (Cagliari)

W środę Cagliari sprawiła niespodziankę pokonując na wyjeździe Napoli (1:0), a Olsen został bohaterem spotkania, zachowując czyste konto i notując 5 udanych interwencji. W niedzielę Szwed zanotował 3 udane interwencje, ale na skutek niefrasobliwości kolegów z linii defensywy musiał wyciągać piłkę z siatki, a zespół Cagliari zamiast wygrać, podzielił się punktami z Hellasem (1:1).

Umar Sadiq (Partizan)

W środę zaliczył 45 minut pierwszej połowy i zobaczył żółtą kartkę wyjazdowej potyczce z Javorem, która zakończyła się wygraną Partizana 2:0. W sobotę Nigeryjczyk wracał do domu w zdecydowanie lepszym humorze, bowiem zaliczył po raz pierwszy w sezonie pełne 90 minut w serbskiej Super Lidze, a swój występ okraszył wywalczeniem rzutu karnego, dwoma trafieniami i... żółtą kartką (za faul) z powodu, której będzie pauzował w kolejnym spotkaniu. Partizan wygrał na wyjeździe 4:1 z zespołem Radnicki Nis.

Patrik Schick (RB Lipsk)

Czeski snajper nadal figuruje na liście kontuzjowanych, wobec czego zabrakło go w kadrze na sobotni mecz z Schalke, który zakończył się porażką "Byków" 1:3 i utratą statusu lidera na rzecz Bayernu.

Autor: aniolbezserca